

Katolicka Federacja Biblijna

V Sesja Plenarna

Hong Kong 2-12 VII 1996

## **SŁOWO BOŻE – ŹRÓDŁO ŻYCIA**

### **Końcowe ustalenia zgromadzenia w Hong Kongu**

1.0 My, 150 delegatów Katolickiej Federacji Biblijnej, z 70 krajów, zebraliśmy się na Uniwersytecie Nauki i Technologii, Learwater Bay, Hong Kong, w dniach 2-12 lipca 1996 r.

1.1 Zaproszono nas na spotkanie poświęcone tematowi: „Słowo Boże – Źródło życia”. Spotkanie stało się okazją do dzielenia się doświadczeniami, naszymi bogatymi, różnorodnymi doświadczeniami sił przynoszących życie i sił przynoszących śmierć w naszych społeczeństwach oraz sposobów, przez które Słowo Boże i nasza posługa głoszenia Słowa jest źródłem życia. Coraz bardziej uświadamiamy sobie, iż nasz świat jest głęboko naznaczony wyzwaniem sprawiedliwości społecznej, pokoju i ochrony przyrody. W naszej pracy ogromną zachętą były słowa Jana Pawła II z listu do naszego Zgromadzenia: „Podczas modlitwy i studium uświadamiacie sobie głęboką potrzebę poszukiwania życia boskiego, które cechuje współczesnych mężczyzn i kobiety, głębokiego pragnienia poczucia bezpieczeństwa i nadziei, które wypełnia wiele ludzkich serc”. Na wybór tematu naszego Zgromadzenia wpłynęła również żarliwa obrona życia wyrażona w *Evangelium vitae* i w wielu innych miejscach.

1.2 Rozważaliśmy tekst biblijny oraz sposoby, przez które ten tekst wyjaśnia nasze doświadczenie i sposoby, przez które nasze doświadczenie wyjaśnia tekst biblijny. W szczególności powróciliśmy do sposobu, w jaki Ewangelia Janowa ukazuje spotkanie Jezusa z Samarytanką (J 4,1-42). Tekst ten był tematem naszego codziennego *lectio divina*. W końcowych ustaleniach przedstawiamy jedną *lectio* tego tekstu, próbując powiązać go z naszą posługą w ciągu nadchodzących sześciu lat. Nasza *lectio* odzwierciedla azjatyckie miejsce spotkania. Powstała pod wpływem tradycji azjatyckich, które cenią harmonijną mądrość, znajdującą życie w „jaskini serca”.

## **2. „Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny” (J 4, 6)**

2.1. Nasza opowieść zaczyna się w południe, już po pracowitej części dnia, a jeszcze przed owocną częścią dnia. Jako członkowie Katolickiej Federacji Biblijnej przybyliśmy z Bogoty i patrząc z nadzieją w przyszłość, zatrzymaliśmy się przy studni w Hong Kongu. Ludzie z Hong Kongu kontynuują podróż, rozważając możliwości i wyzwania, by wejść w nowe tysiąclecie w nowym układzie politycznym. Hong Kong jest dla nas odpowiednim miejscem do dokonania oceny naszej podróży w duszpasterstwie biblijnym oraz rozważenia jego wyzwań i możliwości.

2.2. Jezus siedzi przy studni, miejscu spotkania (por. Rdz 21, 22-34; 24, 10-27; 26, 15-28; Wj 2, 16-22). Przy studni ludzie dzielili się swoimi doświadczeniami, oceniali i planowali życie. Tu opowiadali o swoich zmaganiach, wyrażali pragnienie harmonii i pokoju. Szczególnie przy studni Jakuba pamiętali o swoich przodkach, wielowiekowych tradycjach, tradycjach, z których oni również czerpali korzyści.

2.3. Jezus siedzi przy studni, miejscu, gdzie ludzie zaspakajają podstawową potrzebę wody i odświeżenia. Przy studni znajdujemy świeżą wodę, potrzebną do podróży życia.

2.4. Tu w Hong Kongu czyn Jezusa współgra z naszym doświadczeniem. Jesteśmy w miejscu, gdzie Wschód spotyka się z Zachodem, gdzie starożytna mądrość i tradycje Chin współżyją z nowoczesną urbanizacją i handlowymi przedsięwzięciami. Odczuwamy tu, podobnie jak w wielu miastach, że ludzie mają nadzieję, pragnienie prawdziwej wspólnoty wśród samotności i alienacji oraz wolę przetrwania pośrodku ogromnego konsumeryzmu i marnotrawstwa. Zauważamy wzrost ekonomiczny, umiejscowiony w wieżowcach ze szkła i betonu, widzimy cierpienie ludzi, wynikające z żądzy władzy sprawowanej przez kilka osób, i mamy nadzieję, iż korzyści płynące ze wzrostu obejmą najbardziej potrzebujących. Jesteśmy świadomi, szczególnie jako Uniwersytet Nauki i Technologii, jak postęp technologiczny ukazuje ludzką pomysłowość, daną nam przez Boga, jak również wiemy o obietnicy, złożonej przez technologię, uwolnienia od ciężarów i monotonii życia. Mamy nadzieję, że ten nowy świat będzie szanował ludzką godność i prawość stworzenia. Odczuwamy także głębokie pragnienie nieustającego, osobistego spotkania z Bogiem objawionym w Jezusie. W mocy Ducha Bożego pragniemy dzielić się tym dającym życie doświadczeniem. W skwarze południa dzisiejszego, tak często wyalienowa-

nego świata, pragniemy życia w obfitości, które Jezus, jako Źródło, może nam dać.

### 3. „O, gdybyś знаła Boży dar...” (J 4, 10)

3.1. Gdy rozważamy pragnienie prawdziwego życia, zdajemy sobie sprawę, że Bóg, „miłośnik życia” (Mdr 11, 26), zawsze obdarowywał nas życiem. Duch Boży zawsze dokonywał twórczych czynów na świecie, odpowiadając na nasze pragnienie i wolę przetrwania, pragnienie chleba, schronienia, wolności, wspólnoty, solidarności. Bóg pisze księgę życia na stronach różnych kultur, tradycji religijnych, w życiu zwykłych mężczyzn i kobiet.

3.2. Jednak często nie dostrzegamy Bożego działania. Trzeba, byśmy otworzyli oczy. Możemy poprzestać na sztucznych pragnieniach, które są często egoistyczne. Samarytanka najpierw pragnęła świata, w którym nie musiałaby przychodzić po wodę codziennie. Jej pragnienia, podobnie jak nasze, musiały się zmienić i oczyścić. Słowo Boże daje nam lepszy wgląd w rzeczywistość, pomaga nam dostrzec Bożą rękę w działaniu na korzyść piękna stworzenia, w dążeniu wspólnot do sprawiedliwości i pokoju, w pięknie ludzkiego życia. Jak pragnienia Samarytanki zostały zmienione i oczyszczone w spotkaniu z Jezusem, tak słowo Boże może zmienić i oczyścić nasze pragnienia, pomagając nam zrozumieć Boże pragnienie wobec nas, pragnienie, byśmy „mieli życie, i mieli je w obfitości” (J 10,10), „uczynić więcej, niż prosimy czy rozumiemy” (Ef 3, 20). Słowo pozwala nam zobaczyć naszą rzeczywistość i nadzieje w nowym świetle. Równocześnie ta rzeczywistość może dać nam nowe sposoby czytania słowa.

3.3. Pogłębienie spojrzenia i pragnienia dokonuje się stopniowo. Proces nawrócenia staje się zadaniem całego życia. Samarytanka stopniowo zmieniała spostrzeganie Jezusa jako Żyda, który rozmawiał z nią ku jej wielkiemu zdziwieniu, do zobaczenia Go jako proroka, następnie jako Mesjasza, by wreszcie doprowadzić innych Samarytan, by ujrzeli Go sami jako Zbawiciela świata. Jej pragnienie wody zmieniło się stopniowo w pragnienie nieustającego źródła wody i pragnienie wody tryskającej ku życiu wiecznemu. Stopniowo stała się uczennicą i apostołką (por. Mk 8,22-38; J 9,1-41; 11,21-27). My również stopniowo przez słuchanie, dzielenie doświadczeń, *lectio divina*, zagłębiliśmy się w tajemnicę Bożej miłości, dającej życie.

#### 4. „Jestem nim Ja, który z tobą mówię” (J 4, 26)

4.1. „Wielokrotnie i na różne sposoby” (Hbr 1,1) jest Bóg obecny w życiu, historii, w kulturze. W jaki sposób możemy odkryć i doświadczyć Jego obecności? Jak mamy czytać Biblię, by objawiła nam źródło życia i prawdziwie stała się Dobrą Nowiną, przede wszystkim dla ubogich (Łk 4,18)?

4.2. Jezus objawił Boga jako Ojca. Jego prawdziwym pokarmem było pełnić wolę Ojca (w. 34). Było to źródłem Jego misji: „Ja nic od siebie nie czynię, ale to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył” (J 8,28). Dlatego właśnie Jezus miał świeże spojrzenie, które umożliwiło Mu ujawnić obecność Bożą w życiu (w. 35). On jest darem Boga, źródłem wody żywej (w. 10). W swoim życiu, we wszystkim, co powiedział i uczynił, pozwolił nam dojrzeć twarz Boga. „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca” (J 14,9). On jest pryzmatem, przez który odkrywamy drogę prowadzącą do źródła życia.

4.3. Jezus był wierny kulturze i tradycjom swego ludu (w. 22). Lecz Jego żywe odczucie obecności Boga jako Ojca dało Mu wielką wolność odnośnie praw i zwyczajów przeciwnych życiu i braterstwu. Dlatego udaje się do Samarii (w. 3); będąc mężczyzną, rozmawia bezpośrednio z kobietą (w. 7), będąc Żydem, podchodzi do Samarytanki, która przecież była wyrzutkiem społeczeństwa, i z szacunkiem rozpoczyna z nią rozmowę (w. 9); pozostał u Samarytan dwa dni, nie zważając na reguły czystości rytualnej (w. 40).

4.4. Obecność Boga daje Mu nowe oczy do czytania Biblii, do odkrycia nowych znaczeń (ww. 20-24), do zrozumienia w nowy sposób rzeczywistości życia (w. 35), do ujrzenia źródła życia w ludziach uważanych za heretyków przez siebie współczesnych, do sprawienia, że dostrzegli dar Boży w swoim życiu (w. 14).

4.5. Przez swoje życie i dzielenie się życiem Jezus ukazuje twarz Boga. Równocześnie pozwala ludziom dostrzec swoje twarze, tożsamość, zdolność wspólnej pracy prowadzącej ku lepszemu życiu. W ten sposób wspólnota Samarytan mogła przerzucić pomost nad przepaścią oddzielającą ich od Żydów i powitać Jezusa, Żyda, pośród siebie.

4.6. Ścieżka, którą Jezus wskazuje, prowadząca do źródła życia jest trudna, usłana konfliktami. Nasza obecna ścieżka prowadzi przez konflikt między kulturą śmierci i wspólnotami szukającymi realizacji miłości, która daje życie. Nie jest to zawsze czysta ścieżka, czego doświadczył Jezus w dialogu z Samarytanką (ww. 4,11-13,15,17,19-20). Lecz przez tę ścieżkę

objawił się jako Mesjasz, jako ten, który spełni nadzieję swego ludu (w. 26). Będąc z Nim, Samarytanie odkryli, kim On jest naprawdę – „Zbawicielem świata” (w. 42).

## **5. „...ani na tej górze, ani w Jerozolimie” (J 4, 21)**

5.1. Jezus i Samarytanka sprzeczali się o miejsce prawdziwego kultu Bożego. Jest to dialog, który prowadzi do przekroczenia granic: – między kulturami i religiami (w.9), – między kobietą i mężczyzną (w. 27), – między silnymi i niemocnymi (w. 7). To dokonuje się w spotkaniu między Jezusem – głodnym, spragnionym i zmęczonym (ww. 4. 6. 8) – i kobietą – pragnącą życia (w. 15). Dokonuje się przy studni, miejscu codziennej rzeczywistości. Dokonuje się w dialogu wiary, w którym obydwaj partnerzy doświadczają najpierw trudności i nieporozumienia, lecz przez wzajemne słuchanie się dochodzą do większej głębi.

5.2. W dialogu staje się jasnym, że cały świat i codzienne życie, i nie tylko jakieś szczególnie święte miejsca i czasy, są miejscem oddawania Bogu czci „w Duchu i prawdzie” (w. 23f.) i gdzie Jezus najpierw objawił się jako Mesjasz (w. 26). Teraz liczy się życie w duchu Jezusa i w służbie prawdzie, którego ludzkim obliczem jest praktyka sprawiedliwości, braterstwo, życie pełne współczucia dla potrzebujących i cierpiących (por. 1 J 4,20). Nowe życie kształtuje słuchanie woli Bożej, objawionej ludowi Bożemu, według życia, które prowadził Jezus (w. 34), i o którym Duch nam nieustannie przypomina (J 14, 26).

5.3. Praktyka duszpasterska, inspirowana i zakorzeniona w Biblii, musi wiele się nauczyć z tego spotkania i dialogu, które przekraczają granice.

5.3.1. Duszpasterstwo biblijne jest dialogiczne, wrażliwe na rzeczywiste sytuacje, w których żyjemy, wrażliwe na ludzkie pragnienie życia, gotowe słuchać i szanować tych, z którymi rozpoczynamy rozmowę.

5.3.2. Trzeba nam nauczyć się, że Boga można spotkać w całkowicie zaskakujących i nieznanych miejscach, wśród ludzi wyznającej inną wiarę czy w nic nie wierzących, poza murami kościoła, poza świętymi czasami, miejscami i we wszystkich działaniach, które prawdziwie zmierzają do służby osobom i społeczeństwom.

5.3.3. Wielu ludzi żyje w świecie, gdzie walka o przetrwanie jest codzienną rzeczywistością. Wielu doświadcza owocu wolności po długim okresie niewoli i równocześnie odkrywa nowe wyzwania, które niesie ze sobą wolność. Wielu mieszka w świecie, w którym ludzie uważają się za ludzi świeckich i postmodernistycznych. Jednak w każdym z tych światów

ludzie szukają doświadczenia tego, co boskie w głębi świata. Stąd duszpa-sterstwo biblijne nie może pozostać „interesem” tylko ludzi religijnych, czymś, co jest prowadzone wyłącznie we wspólnocie Kościoła. Winno wprowadzić Dobrą Nowinę w rozmowę na temat wszystkich dziedzin ży-cia, by ludzie doświadczyli i wyznali, że obecność Boża, objawiona w Je-zusie, przynosi zbawienie i wyzwolenie, pokój i pojechanie całemu światu.

5.3.4. To zbawienie i wyzwolenie, pokój i pojednanie dokonają się jedynie wtedy, gdy przezwyciężymy zarówno tendencję wielu kultur i tra-dycji (nawet niektórych tradycji chrześcijańskich!), by ocenić wartość oso-by w jej płci, rasie, religii, kulturze, statusie ekonomicznym czy władzy, i gdy przezwyciężymy tendencję dzielenia świata na dobrych i złych, tych, którzy opowiadają się za Bogiem i tych przeciwko Bogu.

5.3.5. To podejście dialogu, wrażliwości i uczucia dla „innych”, dla ludzi odmiennej kultury, wiary, światopoglądu, jest całkowicie sprzeczne z jakąkolwiek arogancją religijną i jakimkolwiek fundamentalistycznym zrozumieniem Biblii. „Duchowa ciasnota” takich fundamentalistów została słusznie poddana krytyce (Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej, *Inter-pretacja Biblii w Kościele*).

## **6. „...a takich to czcicieli chce mieć Ojciec” (J 4, 23)**

6.1. Niezależnie od tego, jak bardzo pragniemy życia, jak bardzo go szukamy, Bóg je nam chętniej chce dać. Droga ludzkości do Boga jest również drogą Boga do nas. Nasze pragnienie prawdziwego życia spełnia Boże pragnienie prawdziwych czcicieli.

6.2. Bóg, „miłośnik życia” (Mdr 11, 26), „spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę”

(Dei Verbum 21 ) i jest gotowy dzielić boskie życie z nimi przez Je-zusa Chrystusa, który jest tam, gdzie dwaj lub trzej zgromadzeni są w jego imię.

6.3. Widzimy Boga, dającego życie i wychodzącego z inicjatywą, działającego w Jezusie, gdy ten spotyka Samarytankę, mówi do jej serca, wkracza w głębię jej życia, otwiera ją na Ojca, wprowadza ją w bezgraniczny horyzont czci w Duchu i prawdzie.

6.4. Jezus mówił o dawaniu swego życia jako „swoim pokarmie”, ce-lu Jego pobytu na świecie – „Moim pokarmem jest pełnić wolę tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (w. 34). „To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne”

(J 6, 40). „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10).

6.5. Dzisiaj Jezus kontynuuje swoje „dzieło” przez swoje słowo. Słowo to nie jest martwą literą. Ma swoje życie. Czytelnik nie jest pierwszym, który analizuje, wyjaśnia i odkrywa znaczenie tekstu. To raczej sam tekst oświetla i odkrywa swoją prawdę. To podejście szacunku do żywego tekstu współbrzmi głęboko z tradycjami kultur azjatyckich. Wymaga zarówno wysiłku słuchania Boga, jak i uświadomienia sobie, że Bóg chce do nas mówić.

6.6. Stąd czytelnik przychodzi z wielkim zdziwieniem i prawdziwą pokorą, z postawą otwartości i gotowości, by zostać zadziwionym, by oddać chwałę, by wejść w nieskończoność, by wejść w Boże serce przez słowo Boże, by zostać pochwyconym przez pełnię życia, życia, które jest drogą miłości i światła.

## **7. „Wierzmy już ... na własne bowiem uszy usłyszeliśmy” (J 4, 42)**

7.1. Spotkanie Jezusa z Samarytanką nie jest już prywatną rozmową. Zaprowadza ono kobietę do wspólnoty. Prowadzi do spotkania, dzielenia się życiem, pomiędzy społecznością Samarytan i wspólnotą Żydów.

7.2. W sposób, który z pewnością wzbudził zdziwienie, a nawet wywołał szok, czwarta Ewangelia opisuje kobietę (tradycyjnie uznaną za niewykwalifikowanego świadka) jako pierwszą osobę, której Jezus objawia się jako Mesjasz. Ewangelia następnie przedstawia tę kobietę, z całą jej nieszczęsną historią życia, jako apostołkę swojej wspólnoty. Zapraszając swoich ziomek, by zobaczyli „człowieka, który mi wszystko powiedział, co uczyniłam”(w. 28), kontynuuje ona dzieło Jezusa, który został opisany w poprzednich rozdziałach jako zapraszający pierwszych uczniów, by „przyszli i zobaczyli” (J 1, 39).

7.3. Potem kobieta odchodzi ze sceny, mówi nie o sobie, lecz o Jezusie, umniejsza się, by On mógł wzrastać (por. J 3, 30). Nie tylko dzieli się swoim doświadczeniem spotkania z Jezusem, lecz także sprawia, że inni sami poznają Jezusa. Gdy to czynią, poznają Go lepiej – Jezus prawdziwie jest „Zbawicielem świata” (w. 42).

7.4. Takie doświadczenie i wgląd nie są natychmiastowe. Przycho-dzą dopiero po „dwóch dniach” (w. 40), po dzieleniu się życiem, a nie tylko po rozmowie.

7.5. Zastosowanie w duszpasterstwie biblijnym jest jasne:

- my, kobiety i mężczyźni, jesteśmy powołani do apostołstwa, do zapraszania innych, by „przyszli i zobaczyli”,

- my „nie głosimy siebie, lecz Chrystusa Jezusa” (2 Kor 4, 5 ),
- angażujemy się w prawdziwy dialog, gdy wymieniamy nie tylko słowa, lecz solidaryzujemy się z doświadczeniami życiowymi innych ludzi,
- w takim dialogu jesteśmy zarówno uczniami, jak i nauczycielami,
- w tym dialogu, w tym spotkaniu, mamy nadzieję spotkać drugą osobę i wspólnie spotkać Jezusa, by doświadczyć Jego dróg zbawiania świata przez dar życia.

## **8. „Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo” (J 4, 35)**

8.0. Prawdziwa wizja naszej misji dotknęła umysły, serca i wyobraźnię, gdy „czytamy” historię Jezusa i Samarytanki. Jeżeli ta wizja ma stać się rzeczywistością w ciągu następnych sześciu lat, musimy przejść od wizji do działania. Wobec tego podejmujemy następujące zobowiązania w naszej misji dzielenia się Bożym słowem Życia:

8.1. Katolicka Federacja Biblijna zobowiązuje się do:

8.1.1. dalszego wzmocnienia procesu regionalizacji, zaczętego w Bogocie, i twórczego szukania nowych form współpracy

8.1.2. pogłębiania naszej refleksji dotyczącej czytania Biblii w kontekście i pokrewnych zagadnień hermeneutycznych

8.1.3. promowania możliwości zorganizowania Synodu Biskupów na temat słowa Bożego, ze szczególną uwagą zwróconą na recepcję rozdz. VI *Dei verbum*, oraz gotowość wniesienia wkładu w przygotowanie takiego synodu; w szczególności przygotowanie, przez Komitet Wykonawczy i/lub regionalnych koordynatorów artykułu na temat „Rola Biblii i duszpasterstwa biblijnego w Kościele” w świetle tego Synodu

8.1.4. zawierania bliższych więzi z grupami, których celem jest czy może być posługa biblijna, na przykład instytuty liturgiczne, katechetyczne i centra formacji duszpasterskiej, komisje sprawiedliwości, pokoju i integracji przyrody/stworzenia

8.1.5. szukania nowych możliwości współpracy z Papieską Komisją Biblijną

8.1.6. współpracy z oficjalnymi grupami ogólnokrajowymi i lokalnymi, przygotowującymi religijne obchody Trzeciego Tysiąclecia

8.1.7. aktywnego działania na rzecz umorzenia międzynarodowych długów do roku 2000, by uczynić ten rok prawdziwym rokiem jubileuszowym, zrzuć ciężarów z uciemienionych

8.1.8. promowania roli kobiet we wszystkich działaniach Federacji oraz promowania użycia języka z zaznaczeniem płci we wszystkich działaniach na wszystkich poziomach



8.1.9. zwracania się, przez Komitet Wykonawczy i/lub Sekretariat Generalny, do kompetentnych władz kościelnych z inicjatywą włączenia do regularnego programu seminariów i fakultetów teologicznych kursów na temat „Czytanie Biblii w Kościele” (z podejściem historycznym, hermeneutycznym i pastoralnym) i na temat kultur niechrześcijańskich, religii i filozofii w świetle owocnego dialogu pomiędzy nimi i orędziem biblijnym

8.1.10. zwracania się, przez Komitet Wykonawczy i/lub Sekretariat Generalny, do kompetentnych władz z propozycją współpracy w wydaniu poprawionym Lektionarza

8.2. Poszczególni członkowie Federacji zobowiązują się do:

8.2.1. ciągłego studium Końcowego Dokumentu z Bogoty i dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej o Interpretacji Biblii, aby zastosować przesłanie tych dokumentów w różnych i pluralistycznych kontekstach, w jakich działają członkowie

8.2.2. zwracania bezpośredniej uwagi na egzegezę biblijną na seminariach naukowych i spotkaniach, w których uczestniczą, aby przygotować modele sposobów wzajemnego ubogacenia się egzegezy naukowej i mądrości pastoralnej

8.2.3. formacji świeckich i duchowieństwa, w której duszpasterstwo biblijne byłoby priorytetowe. Takie programy formacyjne

8.2.3.1. będą dawać solidne podstawy zasad egzegetycznych

8.2.3.2. nie będą ograniczać się do pomieszczeń lekcyjnych, lecz będą przygotowywać ludzi przez doświadczenie do „dialogu życia” z innymi kulturami, tradycjami wiary, z ubogimi i zepchniętymi na margines społeczny. Dialog ze słabymi kulturami tubylczych ludów jest wybitnie ważny.

8.2.4. do liturgicznej celebracji Słowa Bożego i do katechezy – przyczyniając się do tego, by istniejące formy były bardziej skuteczne oraz rozwijając nowe formy; zwracania nieustannej uwagi na relacje między Biblią, życiem, a liturgią i katechezą

8.2.5. promocji stylu kaznodziejstwa biorącego pod uwagę świadectwo wspólnoty odnośnie do sposobów, w jakie Słowo Boże jest dla niej źródłem życia

8.2.6. twórczego wejścia w świat młodzieży, by Słowo Boże stało się źródłem życia w ich nadziejach i niepewnościach

8.2.7. szerszego zastosowania współczesnych, technicznych form komunikowania się, np. filmów wideo, rozpowszechnianych baz danych, Internetu

8.2.8. dokonania ciągłego, dogłębnego studium wszystkich postanowień tego Zgromadzenia tekstów głównych prezentacji, artykułów tematycznych na temat kontekstów czytania Biblii, sprawozdań z seminariów, jak również ustaleń końcowych – i twórczego zastosowania zawartych tu wskazówek w swoim duszpasterstwie biblijnym.

8.3. Powyższe zobowiązania są rzeczywiście liczne i różnorodne, lecz odzwierciedlają one wiarę w to, iż potencjalne żniwo jest naprawdę wielkie. W tym momencie historii cierpienie świata i wyzwania stojące przed Kościołem są zbyt oczywiste. Jednak widzimy wyzwania jako zaproszenie do podjęcia zobowiązań i do twórczego działania, mając nadzieję w słowach czwartej Ewangelii: „Czyż nie mówicie: „Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?” Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo” (J 4, 35)

tłum. z ang. Maria Kantor

## **Towarzystwo Biblijne w Polsce**

### **SŁOWO NA EKUMENICZNE DNI BIBLIJ – 1999**

„Mów, Panie, bo sługa Twój słucha” – 1 Sm 3,10b

Na dzień 9 maja przypada Święto Biblii, a ponadto w maju każdego roku obchodzi się Dni Biblii. Tak dzieje się w wielu krajach od lat. W Polsce obchodzimy i Święto Biblii, i Dni Biblii dopiero po raz szósty, ale obchodzimy je w sposób bardzo ekumeniczny. Z inspiracji Towarzystwa Biblijnego odbyły się te dni po raz pierwszy w roku 1994. Z obawami i oporami podejmowaliśmy tę inicjatywę, gdyż wielu z nas po prostu obawiało się fiaska. A jednak obchody tych dni zataczają coraz szersze kręgi, coraz więcej parafii podejmuje się trudu organizowania nabożeństw, koncertów, wykładów i różnych spotkań, które mają na celu nie tylko popularyzowanie i promocję Biblii, lecz przede wszystkim zachęcanie do czytania jej oraz kształtowania życia w oparciu i na podstawie Słowa Bożego. Znamienne, że obchody zarówno Święta, jak i Dni Biblii mają tak różnorodny charakter. Jest tak chyba dlatego, że idea obchodów tych dni wyzwala wiele nowych pomysłów. Cieszymy się z tej różnorodności i zachęcamy do poszukiwania coraz to nowych form obchodów tych Dni.

Każdoroczne Święto Biblii ma swoje hasło, a w nim zawartą myśl przewodnią. Wszystkie one odznaczają się logicznym następstwem: